

Eugeniusz PONCZEK¹

STYLE I WZORCE BADAŃ MYŚLI POLITYCZNEJ: OD POWIERZCHOWNEJ PREZENTACJI DO DOGLĘBNOŚCI OGLĄDU NOMOLOGICZNO- EKSPLANACYJNEGO

Politologowie podejmujący się odtwarzania oraz wyjaśnienia typowości i osobliwości myśli politycznej mogą „pięknie różnić się” jeśli pragną wykreować „politologiczny” paradygmat badania myśli politycznej, uwzględniający wymogi zwolenników podejścia utrzymanego w „poetyce” dyscypliny nauki o polityce. To podejście do myśli politycznej, jako zawężone, oznaczałoby zubożenie jej oglądu i eksplantacji. Ograniczałoby to politologiczne możliwości poznawcze myśli politycznej w wymiarze diachronicznym i holistycznym, ponieważ bez inspiracji ze strony innych dyscyplin naukowe oznaczałoby rezygnację z recepcji wielu kreatywnych oddziaływań poznawczych umożliwiających ogląd interdyscyplinarny przedmiotu badań. Monodyscyplinarne badania naukowe myśli politycznej byłoby zawężone i mało innowacyjne.

Osoba badająca myśl polityczną powinna być świadoma, iż nie może nie uwzględniać oglądu interdyscyplinarnego oraz takich podejść, jak: genetyczne w wymiarze historii „długiego trwania”, behawioralne, diachroniczno-holistyczne i aksjonormatywne. Owe podejścia oraz inspiracje interdyscyplinarne powinny umożliwiać integralne i otwarte badania myśli politycznej przez politologów otwartych na jej szerszy ogląd i eksplantację wieloaspektową. Nie można zupełnie wyeliminować recepcji wielości inspiracji poznawczych wywodzących się z innych dyscyplin nauk humanistyczno-społecznych i nie można wykluczyć odpowiedniej ich adaptacji politologicznej.

Konstatacje sformułowane przez badacza myśli politycznej powinna cechować odporność na oddziaływanie tendencji ideologicznych, powodujących subiektywną prezentację danej myśli politycznej. Na takie niebezpieczeństwo może być narażony badacz myśli politycznej jednego tylko nurtu, gdyż po pewnym czasie może się z nim utożsamiać. Badacz nie powinien on być uwikłany pod względem personalnym w spory ideologiczne oraz ulegać subiektywnym intencjom ze strony mocodawców politycznych bądź sponsorów wspierających badania naukowe. Wskutek tego mogłoby dojść do ograniczenia jego swobody w zakresie analizy i eksplantacji przedmiotu poznania, czyli – myśli politycznej. Niedopuszczenie do tego umożliwiłoby wykreowania w miarę uniwersalnego paradygmatu badań myśli politycznej.

Słowa kluczowe: style badania myśli politycznej.

1. DONIOSŁOŚĆ AKSJOLOGICZNEGO UJĘCIA MYŚLI POLITYCZNEJ

Sformułowanie „myśl polityczna” nie jest niejednoznacznie ujmowane. W piśmiennictwie naukowym na jej temat funkcjonuje wiele definicji wąsko lub szeroko sformułowanych oraz mniej bądź bardziej precyzyjnie. Nie będą one tu prezentowane,

¹ Prof. dr hab. Eugeniusz Ponczek, Uniwersytet Łódzki, Katedra Teorii Polityki i Myśli Politycznej, Wydział Studiów Międzynarodowych i Politologicznych, e-mail: genezo@uni.lodz.pl

ponieważ to temat wymagający osobnego opracowania. Zwrócona zostanie jedynie uwaga na niektóre kreatywne możliwości ujęcia myśli politycznej².

Znamienne jest to, że zwolennicy prawniczej wykładni rozpatrują doktrynę polityczną jako jedną z wykładni myśli politycznej³. Utożsamia się nierzadko myśl polityczną nie tylko z ideologią i doktryną, ale także programem politycznym⁴. Warto zwrócić uwagę na to, że nadal przywoływana jest wykładnia myśli politycznej, którą przed czterdziestu laty zaproponował Henryk Zieliński. Stwierdził on wówczas, że myśl polityczna to „koncepty polityczne” – a więc „twierdzenia” czy też „wskazania o charakterze generalnym, determinujące podstawowe kierunki rozwoju narodu i państwa i przewijające się w działalności politycznej w sposób względnie trwałe i uporczywe”⁵.

Za nader inspirujące uważa się w badaniach w zakresie nauk humanistyczno-społecznych aksjologiczne ujęcie⁶ myśli politycznej⁷. Dlatego też uwzględniane bywa założenie, że wartości społeczne konstytuują uobecniającą się myśl polityczną. Na podstawie tego przeświadczenia wyprowadzany bywa pogląd, że myśl polityczna to podlegająca wartościowaniu „ludzka refleksja” dotycząca „nieprzypadkowej zmienności rzeczywistości politycznej” odnoszonej do przeszłości, współczesności i przyszłości⁸. Podkreśla się przy tym, że idee polityczne odgrywają istotną rolę w „historii myśli politycznej”, która jest uznawana za „dziedzinę politologii”⁹. Niemniej jednak nie zawsze bierze się pod uwagę:

- o jakie wartości chodzi;
- jaka jest częstotliwość ich uobecniania się;
- jaka jest ich proveniencja;

² W niniejszym szkicu autor korzysta w znacznej mierze z wiedzy poza źródłowej z zakresu nauk humanistyczno-społecznych, w tym także politologicznej oraz z własnego doświadczenia naukowego dotyczącego badania myśli politycznej i metodyczno-warsztatowego, jeśli chodzi o przeprowadzanie kwerend archiwalnych i bibliotecznych.

³ K. Opalek, *Problemy metodologiczne nauki prawa*, Warszawa 1962, s. 320.

⁴ Zob. np. R. Tokarczyk, *Uwagi o przedmiocie współczesnej myśli politycznej*, „Studia Nauk Politycznych” 1986/2, s. 9; Por. idem, *Komparatystyka w myśli politycznej*, „Studia Nauk Politycznych” 1982/5–6, s. 90–100.

⁵ H. Zieliński, *O potrzebie i trudnościach badania dziejów polskiej myśli politycznej*, [w:] *Polska Myśl Polityczna XIX i XX wieku. Polska i jej sąsiedzi*, red. H. Zieliński, t. 1, Wrocław 1975, s. 14; Por. B. Pasierb, *Polska myśl polityczna okresu II wojny światowej wobec Niemiec*, Poznań 1990, s. 15–16.

⁶ Zob. E. Pietrzak, R. Szczepanik, Ł. Zaorski-Sikora, *Aksjologia życia publicznego*, Łódź 2011, passim.

⁷ Wypowiadając się na temat aksjologii, Stanisław Ehrlich stwierdzał, że doszło do zmian w podejściu do kwestii wartości. Wskutek tego doszło do „przezwyciężenia naukowego uprzedzenia do problematyki wartości”. Nastąpił zatem „przełom” w tym zakresie, jako że wartości „uzewnętrzniają się w zachowaniach społecznych” oraz – co jest oczywiste – w myśleniu ludzi. Patrz: S. Ehrlich, *Wiążące wzory zachowania. Rzecz o wielości systemów norm*, Warszawa 1995, s. 23, 26; por. J. Sztumski, *Społeczeństwo i wartości*, Katowice 1992, s. 11–53; J. Sielski, *Systemy wartości decydenta*, [w:] *Kultura – Aksjologia – Polityka. Wzajemne sprzężenia*, red. K. Krzysztofek, Toruń 1995, s. 79–89.

⁸ A.F. Grabski, *Z zagadnień metodologicznych badania myśli politycznej*, „Edukacja Polityczna” 1983/2, s. 53, 57.

⁹ R. Skarżyński, *Podstawowe typy myśli politycznej*, „Studia Nauk Politycznych” [nowa edycja] 2004/1, s. 98, 101, 112, 116–118.

- jak przebiegają wzajemne relacje między wartościami;
- które wartości konstytuują i kreują taką lub inną wykładnię myśli politycznej.

Okazuje się zatem, że aby możliwe było badanie myśli politycznej, konieczne jest rozpoznanie – jako jej kwintesencji – zhierarchizowanej struktury aksjologii społecznej oraz jej dynamiki. Nie sposób zaprzeczyć, że wartości społeczne stanowią nie tylko integralny, ale i niezbywalny podsystem konstytuujący myśl polityczną. Oznacza to, iż uobecniające się wartości wyraźnie warunkują strukturę określonej myśli politycznej, uzyskując status jej bardzo ważnych imponderabiliów¹⁰.

2. MOŻLIWOŚCI REFLEKSJI O TYPOWOŚCI I TRWAŁOŚCI ORAZ INCYDENTALNOŚCI I OKAZJONALNOŚCI MYŚLENIA POLITYCZNEGO

W trakcie procesu poznawania i wyjaśniania myśli politycznej nie może satysfakcjonować wyłącznie proste i – tym samym – powierzchowne rozpoznawanie treści oficjalnych enuncjacji przywódców politycznych oraz deklaracji ideowych i programów politycznych, gdyż nie pozwala to w pełni zorientować się: jak trwałe są założenia myśli politycznej oraz czym charakteryzuje się jej dynamika? Z tego względu trudne może okazać się uzyskanie odpowiedzi na następujące pytania:

- co jest powtarzalne w myśleniu politycznym;
- co ma typowe znamiona trwałości w myśleniu politycznym;
- co może być incydentalne, okazjonalne, a nawet koniunkturalne w myśleniu politycznym;
- które wartości mogą być uznane za dominujące w myśli politycznej i ją konstytuujące;
- jaka jest proveniencja określonego sposobu myślenia politycznego;
- w jakim stopniu myślenie polityczne staje się następstwem recepcji określonych „izmów” jako oddziaływań otoczenia społeczno-politycznego;
- co stanowi kontinuum w myśleniu politycznym i jakie może być natężenie jego eskalacji;
- w jakim zakresie myśl polityczną cechuje wyraźna koherentność konceptualizacyjna.

Uwzględnienie tych pytań i uzyskanie stosowych odpowiedzi może sprzyjać formułowaniu miarodajnych konstatacji określających istotę konceptualną myśli politycznej i jej strukturę, a także możliwość kreatywnego uobecniania się w przestrzeni publicznej wartości społecznych z określoną częstotliwością i natężeniem¹¹.

Poznanie podlegającej wartościowaniu refleksji dotyczącej rzeczywistości politycznej powinno być dokonywane w sposób optymalnie wnikliwy z uwzględnieniem podejścia holistycznego, ponieważ nie może dochodzić do fragmentaryzacji, trywializacji i

¹⁰ Por. E. Ponczek, *Polska myśl polityczna: ciągłość tradycji a koherencja aksjologiczna*, [w:] *Miedzy otwartą a domkniętą myślą polityczną. Szkice o najnowszej refleksji politycznej*, red. R. Bäcker i J. Marszałek-Kawa, Toruń 2006, s. 38–49.

¹¹ Por. K. Popielski, *Wartości dla życia*, Lublin 2008, passim; *Wartości społeczne w służbie publicznej*, red. L. Dziewięcka-Bokun, J. Kędzior, Toruń 2009, passim.

uproszczonego przedstawiania przedmiotu badań, którym jest myśl polityczna. Podmiot poznający myśl polityczną nie może z pobudek koniunkturalnych, czy też w sposób subiektywny kierować się, uznawany za najlepszy, systemem aksjologiczno-ideologicznym w trakcie jej odtwarzania i eksplantacji. Tak też podmiot poznający powinien podjąć się w optymalnym stopniu zobiektywizowanej i pogłębionej analizy takiego lub innego nurtu myśli politycznej oraz wyjaśnienia roli jej imponderabiliów aksjologicznych i ich dynamiki. Oznaczałoby to, że nie powinna być ujawniana przez naukowca-badacza fascynacja jakimś wybranym nurtem myśli politycznej, czy też dążenie do utożsamiania się z nim. Niezbędne byłoby jednak, aby podmiot poznający myśl polityczną dążył do wnikliwego zrozumienia jej istoty i osobliwości oraz odnosił się w miarę empatycznie do postaci kreujących wykładnię takiej lub innej myśli politycznej, aby zrozumieć ich motywację aksjologiczną¹². Co najmniej za niewłaściwą można by uznać postawę niektórych badaczy, gdy zaczynają oni ujawniać i eksponować swoje stanowisko, że tylko jeden wyłącznie sposób myślenia politycznego może być uznawany za ze wszech miar za pozytywny, a inne natomiast za wskroś negatywne.

Oznacza to, że badacza myśli politycznej nie powinna cechować nadmierna skłonność do emocjonalnego i jednostronnie subiektywnego jej oglądu oraz tendencja do pozytywnego lub negatywnego „epitetowania” takiego lub innego wyraziciela myśli politycznej w imię ujawnienia „postawy zaangażowanej”, motywowanej nierzadko przebrzmiałymi lub „pseudoważnymi” argumentami, czy też relatywnym podejściem do naukowego sposobu badania myśli politycznej¹³.

3. KWESTIA WYBORU OPCJI BADAWCZYCH W ZAKRESIE MYŚLI POLITYCZNEJ

Zdarza się dość często, że w badaniu myśli politycznej bywa stosowane podejście idiograficzne. Znamienne jest to, iż podmiot poznający nie tyle interesuje się samą myślą polityczną, ile przede wszystkim informacjami szczegółowymi, które dotyczą jej uobecniania się. Dochodzi wówczas do tego, że unika się dogłębnego oglądu i poznania myśli politycznej oraz jej eksplanacji nomologicznej, która mogłaby sprzyjać dostrzeżeniu tego, co jest typowe, trwałe i oryginalne, tego, co jest mniej lub bardziej kontynuowane i z jakim natężeniem to się dokonuje, a także – co jest incydentalne i okazjonalne w artykułowaniu określonych poglądów politycznych. Możliwości zaprezentowania tego rodzaju narracji nie są warunkowane specjalnościami w zakresie wykształcenia badacza myśli politycznej, ale raczej jego formacją kulturowo-intelektualną oraz osobowościowo-aktywistyczną¹⁴.

Okazuje się, że badaniem myśli politycznej zajmują się osoby reprezentujące różne humanistyczno-społeczne dyscypliny i specjalności naukowe. Nie są to w większości osoby dysponujące przygotowaniem *stricte* politologicznym. To ostatnie nie musi bynajmniej zawsze predestynować do podejmowania badań w zakresie myśli politycznej. Wielu naukowców bowiem – niezależnie od uzyskanego wcześniej wykształcenia w zakresie nauk humanistyczno-społecznych – jest w stanie zajmować się kreatywnie badaniami myśli

¹² Por. J. Koziński, *Koncepcje psychologiczne człowieka*, Warszawa 2000, s. 89, 197, 260.

¹³ Por. J. Majcherek, *Źródła relatywizmu z nauce XX wieku. Od teorii względności do postmodernizmu*, Kraków 2004, *passim*.

¹⁴ Por. A. Chodubski, *Rola jednostki w generowaniu życia politycznego*, [w:] *Wielowymiarowość politologii*, red. J. Marszałek-Kawa, A. Chodubski, Toruń 2014, s. 45–46, 56–57.

politycznej. Mogą oni wykazywać w mniejszym bądź większym stopniu skłonność do kierowania się podejściem komparatywnym, a także – gdy to jest niezbędne – oglądem interdyscyplinarnym, co niewątpliwie sprzyja otwartości na różne inspiracje poznawcze, eksplikacyjne i metodologiczne. Należy to zatem uznać za opcję pozytywną i twórczą, jeśli chodzi o implementację możliwości poznawczo-eksplanacyjnych myśli politycznej.

Ogląd różnych podejść badawczych w zakresie myśli politycznej pozwala wyodrębnić wiele znamiennych opcji zarówno zbieżnych w dążeniach poznawczych, jak i nie zawsze w pełni komplementarnych względem siebie.

Po pierwsze – myślą polityczną zajmują się w znacznej mierze specjaliści dysponujący wykształceniem w zakresie filozofii. Specjalizują się oni nierzadko w poznawaniu filozofii politycznej, czy też historii idei. Badania przez nich prowadzone są niewątpliwie interesujące oraz odkrywcze i wnikliwe, choć nie zawsze dotyczą problematyki *stricto* politycznej, a także nawet tego, co określa się umownie mianem **polityczność**¹⁵. Tego rodzaju badania powinny niewątpliwie znajdować się w zasięgu poznawczych zainteresowań politologów.

Po drugie – myślą polityczną w znacznej mierze interesują się w wymiarze badawczym socjologowie, czy też politolodzy dysponujący również przygotowaniem socjologicznym. Punktem odniesienia jest dla nich społeczeństwo i – co jest oczywiste – jego zróżnicowana struktura, w tym również określone wzory zachowań społeczno-politycznych. Charakteryzuje ich w znacznej mierze tendencja do wieloaspektowej eksplanacji nomologicznej oraz również w mniejszym lub większym stopniu podejście polegające na poszukiwaniu odniesień aksjologicznych. Jednakże zdarza się, jeśli chodzi o myśl polityczną, że nie zawsze skłonni są oni należycie dostrzegać i doceniać jej zmienności w wymiarze czasowym.

Po trzecie – niemałe osiągnięcia w badaniach myśli politycznej, czy też – uściślając – myśli polityczno-prawnej, można przypisać prawnikom, a zwłaszcza tym specjalistom, którzy zajmują się historią doktryn politycznych. Teksty ich autorstwa może poniekąd cechować swoiste „nachylenie” preferujące przede wszystkim takie pojęcia, jak: państwo i norma prawna, a w mniejszym zakresie uwzględniają oni w swoich prezentacjach podstawowe kategorie politologiczne. Badawczą opcję prawniczą cechuje dość często refleksja nomologiczna, chociaż nie zawsze z wyraźną tendencją do oglądu holistycznego i diachronicznego oraz eksplanacji uwzględniającej rolę imponderabiliów aksjologicznych, nadających określony sens i cel myślenia politycznego.

Jeśli politolodzy dysponują również wykształceniem prawniczym, to mogą wówczas uwzględniać także inne dyrektywy metodologiczne nauk humanistyczno-społecznych niż politologiczne. Pozwala to rozszerzać dość znacznie katalog pytań badawczo-problemowych. O ile nie preferuje się nadmiernie formalistyki prawniczej, to wówczas rezultaty naukowo-badawcze w zakresie myśli politycznej mogą być bardzo znaczące pod

¹⁵ Polityczność jest szerokim i pojemnym pojęciem. Polityczność to obszar tego, co polityczne, a więc to, co podlega działaniom polityki, także przestrzeń polityczna ujawniania się konfliktu oraz współpracy. A zatem polityczność to obszar spraw politycznych. Można zapytać: gdzie jest granica polityczności? Zob. C. Schmitt, *Pojęcie Polityczności*, [w:] idem: *Teologia polityczna i inne pisma wybór*, przekł. i wstęp M.A. Cichocki, Kraków 2000, s. 32, 42, 60, 72, 191, 208–211, 216, 224, 240, 250; por. R. Skarżyński, *Od chaosu do ładu. Carl Schmitt i problem tego, co polityczne*, Warszawa 2012, s. 211–258; F. Biały, „Polityczność” jako przedmiot poznania politologii, „Refleksje” 2012/6, s. 21–35.

względem merytorycznym. Zauważyć można wyraźną aktywność prawników na rzecz inicjatyw organizacyjnych¹⁶ w zakresie stymulacji badań myśli politycznej i prawnej¹⁷.

Po czwarte – badaniami w zakresie myśli politycznej zajmują się ci ekonomiści, którzy interesują się teoriami gospodarczymi oraz myślą ekonomiczną, czy też szerzej – społeczno-ekonomiczną. Jeśli politolodzy dysponują również wykształceniem ekonomicznym, wówczas ich badania w zakresie myśli politycznej może cechować dążenie do preferowania roli podłoża gospodarczego i mechanizmów ekonomicznych, które determinują tożsamość zbiorową oraz styl myślenia politycznego, jednakże bez wnikania w jego osobliwości kulturowe. Nie wyklucza to możliwości uwzględnienia opcji nomologicznej, choć nie zawsze ujmowanej wieloaspektowo i nie w pełni charakteryzującej się tendencją do rozpoznawania przez badaczy myśli politycznej tego, co typowe i osobliwe w kontekście uobecniających się imponderabiliów aksjologicznych w wymiarze zmienności czasowej.

Po piąte – myśl polityczną badają również nader często osoby dysponujące wykształceniem w zakresie nauk historycznych, utożsamiający się często werbalnie ze specyfiką nauk o polityce. Wielu historyków przyzwyczajonych jest jednak do podejścia idiograficznego preferującego opis licznych faktów z przeszłości, a więc eksponowania w znacznym stopniu „historii wydarzeniowej”. Dość znamienne jest chronologiczne i – przy tym – przyczynowo-skutkowe wyjaśnianie zmienności, jeśli chodzi o prezentowanie poglądów politycznych zawartych w enuncjacjach decydentów politycznych, deklaracjach ideowych i programach politycznych¹⁸. Jeśli historycy podejmują się poznania myśli politycznej, to wówczas zdarza się, że podchodzą oni nierzadko do przedmiotu badań w sposób wyraźnie deskryptywny i w związku z tym nie wykazują często należytej skłonności do eksplanacji nomologicznej, co nie jest bynajmniej opcją kreatywną w badaniu myśli politycznej¹⁹.

Znamienne jest to, że Roman Wapiński, powołując się na wykładnię myśli politycznej w ujęciu Henryka Zielińskiego, stwierdził w 1997 r., że nader istotne jest dla historyka myśli politycznej „wyjście” niejako „poza opis idiograficzny” w sferze myśli politycznej, co wymaga bardziej złożonego „przedstawienia wielorakich uwarunkowań” w kwestii uobecniania się „wybranych idei i w tym również koncepcji”, a zatem „uwzględnienia ich źródeł filozoficznych” i – jak można sądzić – podejścia aksjologicznego. Jednakże, jego zdaniem, nie chodziłoby o odtwarzanie poglądów niejako „przez pryzmat” – uznawanego aktualnie bądź doraźnie afirmowanego przez badacza myśli politycznej – systemu wartości²⁰. Ponadto Wapiński zauważył także, że

¹⁶ Należy nadmienić, że działające od września 2013 r. Towarzystwo Naukowe Myśli Politycznej i Prawnej funkcjonuje i wykazuje znaczną aktywność.

¹⁷ Zob. np. *Tendencje rozwojowe myśli politycznej i prawnej*, red. M. Macielewski, M. Marszał, M. Sadowski, Wrocław 2014, passim.

¹⁸ Zob. A.F. Grabski, *Dzieje historiografii*, Poznań 2003, s. 467–500.

¹⁹ Podkreślić należy, że w ramach nauk historycznych nadaje się w Polsce stopnie naukowe doktora i doktora habilitowanego w specjalności *historia myśli społeczno-politycznej*. Wskutek tego względnie liczne grono profesjonalnych historyków może się uważać za specjalistów w zakresie historii myśli politycznej. Znaczna część z nich jest zatrudniona na wydziałach politologicznych uczelni wyższych i w związku z tym podkreślają oni swoją tożsamość politologiczną oraz nierzadko są uważani za politologów.

²⁰ R. Wapiński, *Badania nad dziejami polskiej myśli politycznej schyłku XIX i XX wieku*, „Przegląd Humanistyczny” 1987/9, s. 51–52, passim.

wielu twórców polskiej myśli politycznej w XIX i XX w. kierowało się nie tylko dążeniem do obiektywizacji w zakresie poznania myśli politycznej, ale także w znacznym stopniu „etyką przekonań”²¹.

Za niewłaściwą należy uznać manierę, gdy myśl polityczna bywa rozpatrywana jako swego rodzaju „nadbudowa” nad historią zdarzeniową i bieżącym następstwem faktów politycznych. Jest to – jak można sadzić – anachroniczny i wyraźnie chybiony wybór podejścia w zakresie badania myśli politycznej, a także sposobu jej prezentowania. Oznacza to traktowanie myśli politycznej jako czegoś drugorzędного względem ciągu zdarzeń politycznych, a więc jako czegoś relatywnie mało znaczącego, o ile weźmie się pod uwagę wymóg implementacji politycznej tego, co zawarte jest jako punkt odniesienia w myśli politycznej..

O wiele lepiej bywa, gdy osoby dysponujące wykształceniem historycznym dokonują oglądu tego, co uznaje się za **polityczne**, w sposób holistyczny oraz w wymiarze relatywnie ujmowanej „historii długiego trwania”²². Ponadto za pozytywną opcję należałoby uznać to, jeśli historyka myśli politycznej oraz politologa badającego myśl polityczną mogą cechować zainteresowania historiozoficzne oraz intencja na rzecz eksplanacji nomologicznej, uwzględniającej podejście holistyczno-diachroniczne oraz dostrzeganie roli konstytuującej odgrywanej przez wartości społeczne w całokształcie myślenia politycznego. Sprzyjać to może pogłębionemu rozpoznaniu w ujęciu holistycznym i dynamicznym imponderabiliów aksjologicznych stanowiących kwintesencję myśli politycznej.

Niezależnie od typu wykształcenia, którym dysponuje ten lub ów badacz myśli politycznej, za pozytywną możliwość należy uznać to, aby jej poznaniem zajmowała się osoba kreatywna i otwarta na wielość uobecniających się kategorii z zakresu nauk humanistyczno-społecznych oraz na różne innowacyjne opcje metodologiczne, której bliski byłby ogląd zgodny z podejściem eksplanacyjnym w zakresie poznawania myśli politycznej i – co za tym idzie – adekwatna narracja.

Należy podkreślić raz jeszcze, że niezbędne powinno być wzięcie pod uwagę tego, co jest doniosłe oraz typowe i trwałe, a także tego względem czego znamienna jest tendencja objawiająca się w eskalacji natężenia co do zakresu kontynuacyjności przyjętego stylu myślenia politycznego. Okazuje się bowiem, iż nader istotne może stać się to, co jest incydentalne, a także osobiwe w myśleniu politycznym. Toteż za konieczne trzeba uznać dążenie do wnikliwego zrozumienia istoty i specyfiki myślenia politycznego, w tym również – podkreślmy jeszcze raz – podejścia w miarę empatycznego do postaci uznawanych za twórców ideologicznego oblicza myśli politycznej. Niezbędna jest zatem w związku z tym zobiektywizowana analiza takiego lub innego nurtu myśli politycznej oraz wyjaśnienie roli i dynamiki jej imponderabiliów. Nie powinna być zatem ujawniana przez osobę badającą myśl polityczną wyraźnie uzewnętrzniana fascynacja jakimś jej nurtem, czy też utożsamianie się z nim w sposób mniej lub bardziej bezkrytyczny.

Biorąc pod uwagę to, co powiedziano wcześniej, należałoby w procedurze badania myśli politycznej w miarę możliwości uwzględnić jako inspirujące podejścia, które reprezentują:

- filozofowie polityki;

²¹ R. Wapiński, *Historia polskiej myśli politycznej XIX i XX wieku*, Gdańsk 1997, s. 6–7.

²² Zob. F. Braudel, *Historia i trwanie*, Warszawa 1999, s. 46–86.

- historycy idei;
- socjologowie myśli społecznej;
- prawnicy – a zwłaszcza specjaliści z zakresu doktryn prawno-politycznych;
- ekonomiści zajmujący się koncepcjami rozwoju gospodarczo-społecznego;
- historycy aprobujący ogólny uwzględniający podejście aksjologiczne i możliwość nomologicznego wyjaśnienia typowości i osobliwości myśli politycznej w wymiarze relatywnie historii „długiego trwania”.

Oznacza to, że w badaniach myśli politycznej powinna dominować eksplanacja myśli politycznej uwzględniająca pogłębione podejście aksjologiczne, wnioskujące w istotę uobecniających się wartości w holistycznej strukturze myśli politycznej. Za niebezpieczny w badaniach myśli politycznej należy uznać powierzchowny prezentyzm bez skłonności poznania i wyjaśnienia jej istoty, a więc jej sensu, jeśli chodzi możliwość jej uobecniania się. Podkreślić przy tym należy, że osoba zajmująca się badaniami w zakresie myśli politycznej powinna z pełną swobodą posługiwać się nie tylko – co byłoby standardem – kategoriami politologicznymi, ale także wieloma pojęciami reprezentatywnymi dla innych nauk humanistyczno-społecznych²³.

Niezależnie od niezbędnego wymogu przyjęcia politologicznej „dominandy” w zakresie poznawania myśli politycznej jej badacz – który utożsamia się z politologią – nie powinien bezrefleksyjnie i arbitralnie odrzucać innych inspiracji metodologicznych i osobliwości poznawczych, lecz twórczo je dyskutować. Nie musi to oznaczać bynajmniej tendencji do wyrażania postawy zbliżonej do eklektyzmu poznawczo-metodologicznego, lecz przede wszystkim otwarte i innowacyjne podejście do wielości inspiracji w badaniach myśli politycznej²⁴. Oznacza to, że naukowiec zajmujący się pogłębionym poznaniem myśli politycznej powinien śledzić w optymalnym stopniu osiągnięcia badawcze w zakresie szeroko rozumianej myśli politycznej, a nawet więcej: myśli społecznej oraz historii idei²⁵, łącznie z jej wieloma odniesieniami:

- filozoficznymi;
- socjologicznymi;
- ekonomicznymi;
- prawoznawczymi;
- historiozoficznymi.

Należy być świadomym tego, że niemożliwe jest wykreowanie nieskazitelnie „czystego” i – wyłącznie w wymiarze politologicznym – podejścia w zakresie badania myśli politycznej. Przeświadczenie, jakoby można było kierować się wyłącznie jakimś

²³ Por. A. Haywood, *Klucz do politologii. Najważniejsze ideologie, systemy, postaci*, Warszawa 2008, passim.

²⁴ Znamienne jest to, że w Polsce uobecniło się wiele klubów myśli politycznej. Od 1992 r. wykazuje aktywność Ośrodek Myśli Politycznej w Krakowie. Istnieją także między innymi: Poznańskie Towarzystwo Myśli Politycznej „Res Politica” (od 2009 r.), a od 2012 r. zaczęło funkcjonować Polskie Towarzystwo Myśli Politycznej we Wrocławiu. W czerwcu 2014 r. odbył się Walny Zjazd Polskiego Towarzystwa Myśli Politycznej w Krakowie.

²⁵ Należy nadmienić, że na Uniwersytecie Jagiellońskim zaczął w 1996 r. działać Międzynarodowy Klub Historii Idei.

swego rodzaju politologicznym „puryzmem” eksplanacyjnym i – co jest oczywiste – metodologicznym w badaniach politologicznych myśli politycznej, jest iluzoryczne, a zatem mało inspirujące pod względem kreatywno-poznawczym.

Należy podkreślić zatem jeszcze raz, iż nie można zatem odrzucać wielu odkrywczych i ciekawych możliwości innowacyjnych uzyskiwanych wskutek zapoznania się ze specyfiką innych naukowych dyscyplin humanistyczno-społecznych. Sprzyjać to może kreatywnemu badaniu myśli politycznej przez politologów, warunkowanemu koniecznością dokonania pogłębionego analitycznego oglądu i jej wieloaspektowej eksplanacji²⁶.

4. MOŻLIWOŚCI ODTWARZANIA STRUKTURY AKSJOLOGICZNEJ ORAZ TEZ I KONSTATAcji ZAWARTYCH W MYŚLI POLITYCZNEJ

Niezależnie od zwrócenia uwagi na specyfikę omawianych podejść analityczno-eksplanacyjnych i narracyjnych, a także licznych postulatów badawczych, należy być również świadomym tego, że myśl polityczna w mniejszym bądź większym stopniu obejmuje:

- nawiązania do tego, co było znamienne w dalszych lub bliższych dziejach, ponieważ chodzi o uwzględnienie odniesień do refleksji dotyczącej wyobrażeń o przeszłości i – co za tym idzie – pamięci zbiorowej²⁷ jako integralnego segmentu myśli politycznej;
- stosunek pozytywny lub krytyczny do realiów politycznych uznanych za „teraźniejsze”, czy też „współczesne”²⁸;
- wizję przyszłości integrującą w znacznej mierze niejednoznaczne życzenia dotyczące tego, czego się pragnie, nierzadko ujmowane nierealistycznie, fantasmagorycznie, a nawet profetycznie, które okazują się osobliwym *wishful thinking* – czyli myśleniem życzeniowym zgodnym z „optymistycznym scenariuszem” tego, co będzie się działo ewentualnie w przyszłości²⁹.

Ponadto nie można zapominać, że homogeniczna, a zatem i wyraźnie podlegająca konceptualizacji myśl polityczna integruje również:

- zhierarchizowany system wartości politycznych;
- mniej lub bardziej koherentny układ konstatacji na wielu poziomach ogólności;
- odniesienia do proveniencji oraz inspiracji ideologicznych stymulujących styl myślenia politycznego.

²⁶ Zob. J.P. Hudzik, *Kwestia interdyscyplinarności politologii*, [w:] *Przedmiot poznania politologii. Podstawy dyscypliny nauki*, red. R. Skarżyński, Białystok 2014, s. 258–264, 278.

²⁷ Patrz szerzej: M. Halbwachs, *Collective memory*, London 1978, s. 46–51; M. Halbwachs, *Społeczne ramy pamięci*, Warszawa 2008, s. 421–432; por. B. Szacka, *Czas przeszły. Pamięć. Mit*, Warszawa 2006, s. 34.

²⁸ Jak pisał Marc Bloch: „nauka o tak zwanej teraźniejszości jest skazana na wieczne przekształcanie się i zmienia się w każdym momencie swego istnienia w naukę o przeszłości. [...] W języku codziennym **teraźniejszość** oznacza bliską przeszłość. [...] Z nieznajomości czasów minionych wypływa nieuchronnie niezrozumienie teraźniejszości”. Por. M. Bloch, *Pochwała historii czyli o zawodzie historyka*, Kęty 2009, s. 56–63.

²⁹ Por. J. Szmyd, *Odczytanie współczesności. Perspektywa antropologiczna, etyczna i edukacyjna*, Kraków 2011, s. 18–19, *passim*.

W trakcie badania myśli politycznej niezbędne jest dysponowanie świadomością uobecniających się, w mniejszym lub większym stopniu, owych integralnych elementów myślenia politycznego ujmowanych z różnych perspektyw w zakresie możliwości ich oglądu. Nader istotne są tu, niejako konstytuujące, odniesienia aksjologiczno-teleologiczne wyznaczające sens myślenia politycznego.

Uwzględniając to, co powiedziano wcześniej, można sądzić, że politolodzy o różnej proveniencji merytoryczno-poznawczej i metodologicznej, zajmujący się w miarę możliwości dogłębnie myślą polityczną, mogą być w stanie – mimo pojawiających się nierzadko obiekcji – wykreować komparatywne oraz względnie uniwersalne w wymiarze czasoprzestrzennym formuły w zakresie badania myśli politycznej, umożliwiające dogłębną i wieloaspektową eksplanację zmieniających się realiów politycznych. Mogą do tego przysposabiać:

- 1) podejście uwzględniające ogląd aksjologiczny myśli politycznej;
- 2) wybór eksplanacji nomologicznej, której podstawą jest analiza holistyczna i diachroniczna w zakresie myśli politycznej;
- 3) analiza komparatywna badanej myśli politycznej uwzględniająca osiągnięcia merytoryczne i metodologiczne innych dyscyplin nauk humanistyczno-społecznych w poznawaniu i wyjaśnianiu szeroko rozumianej myśli politycznej, co często określa się trafnie lub niezupełnie trafnie mianem interdyscyplinarności³⁰.

Spełnienie tych wymogów może sprzyjać konceptualizacji rezultatów badawczych w zakresie myśli politycznej oraz ich twórcze konfrontowanie z realiami politycznymi i uobecniającymi się trendami dotyczącymi procesów politycznych. Umożliwiłoby to poszukiwanie i wykreowanie optymalnie najlepszego podejścia badawczego dotyczącego relatywnie szeroko rozumianej myśli politycznej.

Nie należy do najlepszych podejście poznawcze sprowadzające się do tego, że w trakcie procedury badawczej i – co jest oczywiste – eksplanacyjnej dotyczącej myśli politycznej często zwraca się jedynie uwagę na oficjalnie głoszone enuncjacje, deklaracje ideowe i programy, które są prezentowane przez podmiot poznający niejako „po kolei”, zatem w konwencji przyczynowo-skutkowej, co niekiedy uważa się za ich jedyną możliwość prezentacji naukowej. Nie w pełni dąży się, aby wyjaśnić: jakie były inspiracje ideologiczne oraz jaka jest geneza danego programu politycznego, a także w jaki sposób przebiegało jego opracowanie, w tym również – jaki był styl dyskusji wokół zawartych w nim treści oraz preferowanych postulatów odzwierciedlonych w enuncjacjach politycznych, a także w publicystyce politycznej.

³⁰ Problemem otwartym jest to, czy w refleksji naukowej dotyczącej myśli politycznej przynależnej do politologii ujmowanej monistycznie jako „autonomicznej dyscypliny teoretycznej” należy uwzględniać odniesienia interdyscyplinarnie w wymiarze merytorycznym, kategorialnym i metodologicznym? Jedni naukowcy mogą stwierdzać, że takie podejście będą wzbogacać kreatywnie badania myśli politycznej. Inni uczeni natomiast, przeciwni pluralistycznemu ujmowaniu politologii, nie będą wyrażać na to zgody. Por. J. Woleński, *Spór o status metodologiczny nauki o polityce*, [w:] *Metodologiczne i teoretyczne problemy nauk politycznych*, red. K. Opalek, Warszawa 1975, s. 32–34, 39, 45–48, 57; J. Woleński, *Postłowie* (2014), [w:] *Przedmiot poznania politologii. Podstawy dyscypliny nauki*, red. R. Skarżyński, Białystok 2014, s. 70, 71–73; R. Skarżyński, *Monizm i pluralizm w rozwoju dyscypliny: politologia i pseudopolitologia*, [w:] *Przedmiot poznania politologii...*, s. 32–43; idem, *Podstawowy dylemat politologii III* (2014), [w:] *Przedmiot poznania politologii...*, s. 248–278.

Na podstawie dość prostej i powierzchownej prezentacji danego programu politycznego trudno się zorientować, w jaki sposób dokonywał się i trwa rozwój myśli politycznej, a także jak przebiegało ugruntowanie się tego, co było i jest typowe lub okazało się następstwem recepcji określonych „zmów”, a więc – czy było ono otwarte bądź incydentalne i okazjonalne jako następstwo określonej recepcji wpływów zewnętrznych oraz immanentnej i przy tym pogłębionej refleksji ideologicznej. Z tego względu często prezentuje się programy polityczne bez zwracania uwagi na mniej lub bardziej wyrażone artykułowany system wartości i teleologię polityczną, które konstytuują oraz ugruntowują strukturę i sens myślenia politycznego. Wyznacza to osobliwy styl narracji w zakresie prezentacji myśli politycznej. Innymi słowy nie zawsze zwraca się uwagę na możliwość dostrzeżenia szerszego spektrum wartości politycznych, które uobecniają się *explicite* lub *implicite* w danej myśli politycznej. Spowodowane jest to w znacznej mierze tym, że w niezadowalającym zakresie uwzględnia się inne rodzaje źródeł, które zawierają mniej lub bardziej dogłębne odniesienia względem podlegającej aksjologizacji refleksji politycznej. Nie można zatem zapominać o publicystyce politycznej, która zawiera określoną interpretację, choć nie zawsze koherentną, myśli politycznej. Z drugiej strony badacz myśli politycznej nie powinien ulegać stylowi narracji publicystyczno-politycznej

Z powyższych względów trzeba pamiętać, że myśl polityczna to podlegająca aksjologizacji refleksja polityczna, która może być czymś względnie trwałym albo zmiennym, a więc otwartym również na oddziaływanie różnych poglądów społeczno-politycznych. Oprócz dostrzegania powtarzalności i skali intensywności w uobecnianiu się określonych wartości i nośnych tez należy zwracać uwagę na kierunek zmienności i – co za tym idzie – eskalację dynamiki myślenia politycznego. Okazuje się zatem, że wartości społeczno-polityczne i kulturowe, rozumiane jako trwałe imponderabilia, określają, a nawet ściśle determinują w wymiarze immanentnym konkretny nurt ideowy myśli politycznej³¹.

Wartości, które konstytuują myśl polityczną, nie są w zasadzie artykułowane w sposób przypadkowy i nieuporządkowany, choć nie zawsze wprost. Nie wyklucza to ich mniej lub bardziej wyraźnie uobecniającej się incydentalności i okazjonalności. Samo wyodrębnienie określonego spektrum wartości jest nader ważne, lecz nie zawsze wystarcza. Potrzebne jest bowiem podjęcie się próby odtworzenia hierarchii owych wartości oraz dostrzeżenie trwałego elementu aksjologicznego pełniącego funkcję konstytuującą w strukturze myśli politycznej. Dlatego też należy zdawać sobie sprawę z tego, że należy mówić o aksjologii politycznej, która stanowi niewątpliwie kwintesencję myśli politycznej. Ponadto trzeba być świadomym okoliczności, że nie zawsze występuje stałość, czy też trwałość rozpoznanej hierarchii wartości, jako że podlega ona z czasem wolniejszej lub szybszej ewolucji, a nawet względnie wyraźnej zmianie, co poniekąd nie jest łatwo i w pełni rozpoznawane. Tak też aksjologia polityczna nie jest jakimś osobliwym tabu czy też enigmą, choć nie zawsze uobecniania jest ona *explicite* w pamięci zbiorowej i w narracji społeczno-politycznej.

Dążenie umożliwiające hipotetyczne odtworzenie aksjologii określonego nurtu myśli politycznej jest ze wszech miar ważnym imperatywem badawczym, chociaż niewątpliwie bardzo trudnym w stosowaniu. Jest to bez wątpienia warunek *sine qua non* dalszego

³¹ Por. Ł. Marcińczak, *Świat trzeba przekroczyć. Rozmowy o imponderabiliach*, Lublin 2013, *passim*.

postępowania na rzecz poznania przede wszystkim typowości oraz osobliwości i – co jest oczywiste – imponderabiliów myślenia politycznego określonego podmiotu społecznego. Dlatego też pozytywna intencja na rzecz odtworzenia aksjologii politycznej umożliwia poznanie teleologii politycznej danego podmiotu myśli politycznej. Staje się to niezbędne, ponieważ pozwala na rozpoznanie planowanych decyzji i ich możliwości implementacyjnych i – co za tym idzie – podejmowanych działań politycznych, a więc tego, co określa się niekiedy mianem pragmatyki politycznej³².

O ile uzyska się pozytywny rezultat w zakresie rekonstrukcji myślenia danego nurtu ideologiczno-politycznego, wówczas można w odpowiednich miejscach opracowanej prezentacji myśli politycznej usytuować znamienne egzemplifikacje, jeśli chodzi o osobliwości w zakresie artykułowania poglądów politycznych, w tym także stosowne cytaty odzwierciedlające sedno i styl myślenia politycznego osób i ruchów społeczno-politycznych. Nie jest bowiem dobrze, jeśli nie bierze się pod uwagę tego: o jakie chodzi wartości oraz jakie są wzajemne między nimi relacje ?

Dyrektywa na rzecz odtworzenia aksjologii politycznej, o ile pragnie się badać myśl polityczną, jest – podkreślmy – nader istotnym imperatywem poznawczym i eksplanacyjnym. Jeżeli nie będzie się dążyło do odtworzenia aksjologii politycznej, to wszelkie próby badawcze w zakresie rekonstrukcji myśli politycznej mogą okazać się w znacznej mierze wadliwe, a zatem wyraźnie powierzchowne, przypadkowe i niekoherentne, ponieważ traktowanie – podkreślmy – myśli politycznej jako swoistej „nadbudowy” nad historią faktograficzną i bieżącymi wydarzeniami jest chybionym wyborem procedury badawczej.

Nie oznacza to bynajmniej, że odtworzenie z uwzględnieniem ważnych dyrektyw badawczych w zakresie myśli politycznej, powinno polegać na nieuwzględnianiu tam, gdzie to jest niekonieczne, prezentacji idiograficznej – jako utrudniającej możliwości wyeksplikowania kwintesencji myśli politycznej. Wskazane jest jednak, aby określone informacje o zdarzeniach politycznych, jako uwarunkowaniach myślenia politycznego, można było uwzględnić i w mniej lub bardziej większym zakresie usytuować w odpowiednich przypisach adekwatnych względem zasadniczej narracji w zakresie myśli politycznej. Oznacza to, że nie wykluczałoby to wprowadzania odpowiednich odniesień do zdarzeń politycznych w trakcie prowadzenia wywodu dotyczącego specyfiki narracyjnej takiego lub innego nurtu myśli politycznej. Uwzględniałoby się ów dezyderat ekplanacyjny, jeśli okazałoby się to niezbędne, a zatem było wystarczająco uzasadnione. Innymi słowy stosowne informacje szczegółowe o zdarzeniach łączących się z myśleniem politycznym powinny być podane nie w nadmiarze erudycyjnym, aby nie doszło do pojawienia się osobliwego „szumu informacyjnego”, dysfunkcjonalnego względem możliwości odtworzenia i eksplanacji myśli politycznej. Chodziłoby bowiem o to, aby możliwe było uwzględnienie najważniejszych determinant, które wpływały i oddziałują współcześnie na zmienność struktury aksjologicznej myślenia politycznego. Sprzyjałoby to optymalizacji na rzecz klarowności narracji w zakresie myśli politycznej.

Nie wystarczy zatem procedura badawcza w zakresie myśli politycznej koncentrująca się na oglądzie i analizie preferującej narrację wyłącznie deskryptywną oraz eksplanację w wykładni politologicznej w ujęciu wąskim. Okazuje się, iż potrzebne są, jako komplementarne, wyjaśnienia uznawane przez przedstawicieli innych nauk

³² Por. P. Łyżwa, *Aksjologiczne uwarunkowania polityki jako sfery społecznej – zarys problemu*, „Wrocławskie Studia Politologiczne” 2012/12, s. 23–36.

humanistyczno-społecznych. Nie można przy tym zapominać o perspektywie historiozoficznej, eksplanacji genetycznej, a zatem wrażliwości badawczej uwzględniającej zmienność historyczną myślenia politycznego³³.

5. SZANSE I TRUDNOŚCI WYKREOWANIA UNIWERSALNEGO PARADYGMATU BADAWCZEGO MYŚLI POLITYCZNEJ

Z rozważań tych wynika, że naukowiec utożsamiający się z politologią i podejmujący się badań w zakresie myśli politycznej, czyli poznania i wyjaśnienia jej istoty, powinien znać szersze spektrum podejść do przedmiotu badań, którym jest myśl polityczna. Powinien on uwzględnić podejście typowe dla wielości dyscyplin i specjalności nauk humanistyczno-społecznych. Możliwość zastosowania ich w procedurze badawczej stanowiłaby znaczący potencjał intelektualny, który mógłby być wykorzystany w trakcie pogłębionej eksplanacji badawczej myśli politycznej. Ów dezyderat poznawczy może być pomyślnie zrealizowane, jeśli jej badacz będzie reprezentował postawę otwartą na różne inspiracje poznawcze, co wymaga z jego strony podejścia kreatywnego, a także śledzenia w optymalnym wymiarze osiągnięć w zakresie szeroko rozumianej myśli politycznej, a nawet więcej – społeczno-politycznej, łącznie z odniesieniami filozoficznymi, socjologicznymi, ekonomicznymi, prawoznawczymi, historiozoficznymi, w tym także w zakresie historii idei. Znajomość owych opcji poznawczo-eksplanacyjnych i związanych z nimi ujęć oraz dyrektyw metodologicznych powinna ułatwić szeroki i pogłębiony oraz innowacyjny ogląd oraz adekwatną eksplantację problematyki myśli politycznej i umożliwić uzyskanie odpowiedzi na pytanie: na czym polega jej sens? Uświadomienie sobie istnienia i funkcjonowania wielości owych „opcji” oraz ujęć w zakresie wyjaśniania osobliwości myślenia politycznego może przyczynić się do pogłębionego poznania różnych orientacji ideologicznych myślenia politycznego. Pozwolić to zatem może na formułowanie stosownych konstatacji, w tym także tych, które cechowałby wyższy poziom ogólności. Wzbogaceniem tego typu badań byłby wybór podejścia uwzględniającego możliwość odtworzenia aksjologii politycznej znamiennej dla danego sposobu myślenia politycznego. W ten sposób można by rozpoznać zarówno typowość, osobliwość, jak i skalę intensywności, a nawet także oryginalność myślenia politycznego.

Niełatwo stwierdzić, czy badacze myśli politycznej byli i są świadomi zarysowanych możliwości poznawczo-eksplanacyjnych oraz wielości podejść w tym zakresie. Okazuje się, że nie bez znaczenia są także zakorzenione przeświadczenie i pewne „przyzwyczajenia” badawcza, nie zawsze pozytywne, których wielu politologom niełatwo jest się pozbyć. Może to nie ułatwiać podjęcia się prowadzenia odkrywczych i kreatywnych badań w zakresie myśli politycznej.

Tak też nie „wycinkowy” z punktu widzenia jednej dyscypliny naukowej ogląd myśli politycznej, lecz szeroka i pogłębiona wieloaspektowa jej analiza nomologiczna z uwzględnieniem, jako pomocniczym, podejściem multidyscyplinarnym i – co oczywiste – z wyraźną „dominantą” eksplanacji politologicznej, może spowodować pojawienie się pozytywnych pod względem poznawczym rezultatów twórczych w zakresie podjętego przedsięwzięcia naukowego. Sprzyjać to może uobecnieniu się innowacyjności, pozwalającej na diachroniczną i holistyczną eksplanację różnych orientacji

³³ Zob. E. Ponczek, *Wyjaśnianie genetyczne czy ahistorizm w badaniach politologicznych*, [w:] *Problemy badawcze i metodologiczne politologii w Polsce*, red. A.J.Chodubski, M.J. Malinowski, Gdańsk 2006, s. 81–89.

aksjologicznych myślenia politycznego z uwzględnieniem w jego procedurze badawczej różnych podejść badawczych.

Podkreślić należy, że konstatacje formułowane przez badacza myśli politycznej powinny cechować odporność na oddziaływanie tendencji ideologicznych o różnych proveniencjach uważnych za „słuszne” lub „niesłuszne”. Nie mogłyby one wpływać na styl prezentacji istoty danego nurtu myśli politycznej oraz powodować subiektywną jej interpretację naukową. Na takie niebezpieczeństwo może być niekiedy narażony badacz myśli politycznej jednego tylko nurtu, gdyż wcześniej czy później może się rozpocząć proces utożsamiania się z nim. Może to wpływać na sposób prezentacji danej myśli politycznej – gdyż zacznie on uwzględniać w sposób subiektywny to, co głosili i głoszą twórcy myśli politycznej. Jednocześnie należy odnosić się do wyrażanych poglądów z dystansem poznawczym. Naukowiec badający myśl polityczną zatem nie powinien kierować się egocentryzmem poznawczym. Za rzecz oczywistą należy uznać to, że badacz myśli politycznej nie może dopuścić do tego, aby był on uwikłany pod względem personalnym w spory ideologiczne oraz ulegał subiektywnym intencjom ze strony mocodawców politycznych bądź sponsorów wspierających badania naukowe, ponieważ może dojść do ograniczenia jego swobody i poczucia neutralności w zakresie analizy i eksplanacji myśli politycznej jako przedmiotu badań³⁴. Tak też do obiektywizacji poznania myśli politycznej nie może przyczynić się podejście uwzględniające egocentryzm poznawczy i woluntaryzm interpretacyjny. Trzeba przede wszystkim kierować się intencją na rzecz kreatywnego uwzględnienia oglądu opartego na decentracji interpersonalnej³⁵.

W związku z omawianą w tym miejscu problematyką należy nadmienić, że w ramach badań myśli politycznej, niezależnie od przyjętych podejść poznawczych przez specjalistów wielu subdyscyplin politologicznych, dość trudno jest kierować się przez jej badacza - dyrektywą³⁶ na rzecz „wolności od wartościowania” przez podmiot poznający, czy też postulatu neutralności poznawczej, za którą opowiadał się niegdyś Max Weber³⁷. Niebezpieczeństwem okazałoby się sprzyjanie swego rodzaju subiektywizacji oglądu myśli politycznej oraz relatywizacji w odniesieniu do możliwości jej analizy i eksplanacji.

Nie można wykluczyć okoliczności, że badacze-debiutanci rozpoczynający badania myśli politycznej, a więc bez odpowiedniej praktyki w tym zakresie, są skłonni bezkrytycznie, czy też nawet w sposób niemalże mechaniczny, kierować się w niemałym stopniu nie zawsze trafnym postmodernistycznymi formułami metodologicznymi odnoszonymi do możliwości poznania oraz analizy i eksplanacji myśli politycznej. W

³⁴ Por. P. Nowak, *Hodowanie troglodytów*, Warszawa 2014.

³⁵ Decentracja interpersonalna to postawa stanowiąca przeciwieństwo egocentryzmu. Chodzi o uobecnienie się w osobowości badacza czegoś, co określa się „poza-ja”, i abstrahowanie od stanów emocjonalnych. Umożliwia trafne poznawanie sposobu myślenia innych ludzi lub grup i zrozumienie odmiennego punktu widzenia. Osiągnięcie decentracji interpersonalnej w sferze poznania jest trudne, ponieważ wymaga odejścia od własnej subiektywizacji. Zob. A. Jerzmanowska, *Empatia oraz decentracja interpersonalna a radykalność postaw społecznych*, „Psychologia Społeczna” 2013/8, s. 67–79.

³⁶ Por. A. Duszak, *Norman Fairclough, Krytyczna analiza dyskursu. Interdyscyplinarne podejście do komunikacji społecznej*, Kraków 2008.

³⁷ Por. B. Jabłoński, *Krytyczna analiza dyskursu: refleksje teoretyczno-metodologiczne*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” II/1 (2006), s. 53–67; J. Gajda, *Analiza dyskursu i jej zastosowanie w badaniach politologicznych – wprowadzenie*, [w:] *Przeszłość – teraźniejszość – przyszłość. Problemy badawcze młodych politologów*, red. D. Mikucka-Wójtcowicz, Kraków 2010, s. 253–261.

ramach tej optyki poznawczej może także dochodzić do kwestionowania potrzeby zarówno rozważań jak i badań w zakresie myśli politycznej, o czym się niekiedy przestrzega³⁸. Owi badacze unikają w związku z tym możliwości wykorzystania dotychczasowych – także doświadczeń polskich – w zakresie osiągnięć badawczych myśli politycznej. Nie zawsze znają oni w skali wystarczającej historiografię dotyczącą myśli politycznej. Opiekunowie naukowi owych adeptów badania myśli politycznej nie stymulują ich do przyjęcia otwartej i krytycznej postawy poznawczej w odniesieniu do dorobku piśmiennictwa z zakresu myśli politycznej.

Za nader oczywisty należy uznać postulat, aby badacz myśli politycznej kierował się klarownym podejściem metodologicznym w zakresie możliwości poznania myśli politycznej i przy tym – otwartością w uwzględnieniu użytecznych podejść badawczych wypracowanych na gruncie wielu dyscyplin nauk humanistyczno-społecznych. Biorąc to pod uwagę, należy podkreślić jeszcze raz, że badacz zajmujący się odtwarzaniem myśli politycznej powinien być skłonny rozpatrywać podjętą problematykę z uwzględnieniem dyrektywy polegającej na kierowaniu się odpowiednim „dystansem” poznawczym pozwalającym na optymalnie neutralną eksplanację w tym zakresie. Umożliwiłoby to wznieść się badaczowi na pewien poziom abstrahowania umożliwiający formułowanie zobiektywizowanych konstatacji poznawczych o znamionach refleksji ogólnych określających kwintesencję poznawanej myśli politycznej. W związku z tym w badaniu politologicznym myśli politycznej należałoby:

- adekwatnie posługiwać się kategoriami politologicznymi;
- ujmować myśl polityczną w wymiarze holistycznym oraz diachronicznym;
- zwracać uwagę na to, co w myśleniu politycznym jest typowe, czy też charakteryzuje się tendencją do kontynuacyjności bądź zmienności oraz incydentalności i okazjonalności w zakresie artykułowania określonych poglądów;
- posługiwać się eksplantacją nomologiczną w narracji, której przedmiotem jest myśl polityczna, nie rezygnując przy tym z możliwości uzyskania – w nieodzownym zakresie – wiedzy szczegółowej, a więc idiograficznej również przydatnej w tego rodzaju przedsięwzięciu badawczym;
- w badaniach politologicznych myśli politycznej nie rezygnować z innych doświadczeń poznawczych, jak chociażby dotyczących: rozważań historiozoficznych, historii idei, historii doktryn polityczno-prawnych, myśli socjologicznej oraz myśli ekonomiczno-społecznej, ponieważ można je twórczo zaadaptować w trakcie politologicznego badania myśli politycznej,

Nieodzowne jest w związku z tym kierowanie się podejściem aksjologicznym, umożliwiającym odtworzenie hierarchii wartości określających istotę myśli politycznej, niezależnie od pojawiających się w epoce współczesnej wielu odmienności w zakresie kreowania formuł interpretacyjnych myśli politycznej³⁹. Z tych względów oraz niezależnie od wielu trudności należy uznać, że możliwe jest wykreowanie koherentnego,

³⁸ Por. G. Kucharek, *Polska myśl polityczna po roku 1989*, Dębogóra 2009, s. 6.

³⁹ Koncepcje modernizacji we współczesnej myśli politycznej, red. R. Bäcker, A. Wojtas, M. Lisiecki, Toruń 2008, passim.

adekwatnego oraz innowacyjnego pod względem poznawczym, politologicznego paradygmatu badawczego myśli politycznej⁴⁰.

6. REFLEKSJA KOŃCOWA

Można sądzić, że badacze myśli politycznej podejmujący się odtwarzania i wyjaśnienia jej typowości, intensywności i osobliwości może - a nawet powinno - niekiedy „pięknie różnić się” w podejściu do przedmiotu badań. Dotyczy to także w znacznej mierze politologów *sensu stricto*, a więc tych, którzy legitymują się wyłącznie wykształceniem w zakresie dyscypliny nauk społecznych zwanej nadal jako **nauki o polityce**. Ci drudzy głoszą nierzadko postulat na rzecz wykreowania *stricto* „politologicznego” paradygmatu badania myśli politycznej uwzględniającego wyłącznie wymogi stawiane przez zwolenników monizmu teoretyczno-metodologicznego, który byłby immanentną cechą politologii *sensu stricto*. Wskutek przyjęcia tego rodzaju podejścia poznawczego przez naukowców zajmujących się myślą polityczną, preferujących wyłącznie politologiczną opcję badawczą i narracyjną w zakresie poznawania myśli politycznej, ich badania byłyby z jednej strony dość wyraźnie jednorodne, a z drugiej relatywnie zawężone oraz wskutek tego nierzadko mało innowacyjne.

Abstrahując od tego przeświadczenia, należy stwierdzić, że afirmacja politologicznej tożsamości badawczej nie musi wykluczać czerpania inspiracji badawczych z wielu kreatywnych podejść w zakresie poznania myśli politycznej reprezentowanych przez filozofów polityki, socjologów, prawników (zwłaszcza specjalistów zainteresowanych doktrynami politycznymi) oraz ekonomistów i historyków o zainteresowaniach historiozoficznych. Chodziłoby także o wzięcie pod uwagę odniesień uwzględniających rolę antecedenencji „współczesnej” myśli politycznej, często o nieokreślonej „dolnej” cezurze czasowej wyznaczającej teraźniejszość⁴¹.

Wydaje się, że wyraźnie zawężone podejście do badania myśli politycznej mogłoby spowodować zubożenie jej oglądu i eksploracji. Ograniczałoby ono wieloaspektowe politologiczne możliwości poznawcze myśli politycznej w wymiarze diachronicznym i holistycznym. A zatem ograniczenie inspiracji ze strony badaczy reprezentujących inne dyscypliny naukowe oznaczałoby rezygnację z recepcji wielu kreatywnych przedsięwzięć poznawczych umożliwiających dyskutowanie przez politologów w stosownym wymiarze oglądu interdyscyplinarnego myśli politycznej. Wynika z tego wniosek, że nie jest potrzebne eliminowanie recepcji wielości inspiracji poznawczych wywodzących się z innych dyscyplin nauk humanistyczno-społecznych. A zatem nie można wykluczyć odpowiedniej ich adaptacji politologicznej, pozwalającej podejmować wieloaspektowe i twórcze badania myśli politycznej. Niezbędne jest związku z tym wzięcie pod uwagę

⁴⁰ Warto przypomnieć, że termin „paradygmat” omówił Thomas Kuhn w publikacji *Struktura rewolucji naukowych* (*The Structure of Scientific Revolutions*) z 1962 roku. Wydania tej pracy w języku polskim ukazały się w 1986 r. oraz w 2001 r. Paradygmat rozumiany jest jako zbiór pojęć i teorii tworzących podstawy danej nauki i wzorów badawczych. Paradygmat przyjęty przez daną dyscyplinę nauki powinien być twórczy pod względem poznawczym, a zatem umożliwiać kreowanie teorii szczegółowych adekwatnych względem tego, co się bada. Tę ogólną formułę można odnieść do badań politologicznych, w tym przedsięwzięć w zakresie poznawania, analizy i eksploracji myśli politycznej. Por. T. Klementewicz, *Politologia jako wieloparadygmatyczna struktura wiedzy*, „E-Politicon” 2013/5, s. 164–189.

⁴¹ F. Braudel, *Historia i trwanie*, Warszawa 1999, s. 346–348.

doświadczenia oglądu myśli politycznej uwzględniającego takie podejścia, jak: genetyczne dopuszczające antecedencje w kategoriach historii względnie „długiego trwania”, a także behawioralne, holistyczno-systemowe i aksjonormatywne.

Owe podejścia powinny umożliwić politologom uwzględnienie integralnego i otwartego podejścia w zakresie badania myśli politycznej, które sprzyjałyby szerszemu oglądowi i wieloaspektowej eksploracji naukowej, jednocześnie holistycznej i diachronicznej. Pozwoliłoby to – podkreślmy jeszcze raz – podjąć próbę wykreowania hipotetycznego paradygmatu badania myśli politycznej, możliwego do zaaprobowania przez względnie liczne grono osób zajmujących się poznawaniem, odtwarzaniem, wyjaśnianiem i prezentacją myśli politycznej.

LITERATURA

- [1] Braudel F., *Historia i trwanie*, Warszawa 1999.
- [2] Biały F., „Polityczność’ jako przedmiot poznania politologii, „Refleksje” 2012/6.
- [3] Bloch M., *Pochwała historii czyli o zawodzie historyka*, Kęty 2009.
- [4] Chodubski A., *Rola jednostki w generowaniu życia politycznego*, [w:] J. Marszałek-Kawa, A. Duszak, *Norman Fairclough: Krytyczna analiza dyskursu. Interdyscyplinarne podejście do komunikacji społecznej*, Kraków 2008.
- [5] Ehrlich S., *Wiążące wzory zachowania. Rzecz o wielości systemów norm*, Warszawa 1995.
- [6] Gajda J., *Analiza dyskursu i jej zastosowanie w badaniach politologicznych – wprowadzenie*, [w:] *Przeszłość – teraźniejszość – przyszłość. Problemy badawcze młodych politologów*, red. D. Mikucka-Wójtowicz, Kraków 2010.
- [7] Grabski A.F., *Dzieje historiografii*, Poznań 2003.
- [8] Halbwachs M., *Collective memory*, London 1978.
- [9] Halbwachs M., *Společne ramy paměti*, Warszawa 2008.
- [10] Haywood A., *Klucz do politologii. Najważniejsze ideologie, systemy, postaci*, Warszawa 2008.
- [11] Hudzik J.P., *Kwestia interdyscyplinarności politologii*, [w:] *Przedmiot poznania politologii. Podstawy dyscypliny nauki*, red. R. Skarżyński, Białystok 2014.
- [12] Jabłoński B., *Krytyczna analiza dyskursu: refleksje teoretyczno-metodologiczne*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” II/1 (2006).
- [13] Jerzmanowska J., *Empatia oraz decentracja interpersonalna a radykalność postaw społecznych*, „Psychologia Społeczna” 2013/8.
- [14] Klementowicz T., *Politologia jako wieloparadygmaticzna struktura wiedzy*, „E-Politicon” 2013/5.
- [15] *Koncepcje modernizacji we współczesnej myśli politycznej*, red. R. Bäcker, A. Wojtas, M. Lisiecki, Toruń 2008.
- [16] Kozielecki J., *Koncepcje psychologiczne człowieka*, Warszawa 2000.
- [17] Kucharek G., *Polska myśl polityczna po roku 1989*, Dębogóra 2009.
- [18] Kuhn T., *Struktura rewolucji naukowych*, Warszawa 1986.
- [19] Łyżwa P., *Aksjologiczne uwarunkowania polityki jako sfery społecznej – zarys problemu*, „Wrocławskie Studia Politologiczne” 2012/12.

- [20] Majcherek J., *Źródła relatywizmu z nauce XX wieku. Od teorii względności do postmodernizmu*, Kraków 2004.
- [21] Marcińczak S., *Świat trzeba przekroczyć. Rozmowy o imponderabiliach*, Lublin 2013.
- [22] Nowak P., *Hodowanie troglodytów*, Warszawa 2014.
- [23] Opalek K., *Problemy metodologiczne nauki prawa*, Warszawa 1962.
- [24] Pasierb B., *Polska myśl polityczna okresu II wojny światowej wobec Niemiec*, Poznań 1990.
- [25] Pietrzak E., Szczepanik R., Zaorski-Sikora Ł., *Aksjologia życia publicznego*, Łódź 2011.
- [26] Ponczek E., *Polska myśl polityczna: ciągłość tradycji a koherencja aksjologiczna*, [w:] *Między otwartą a domkniętą myślą polityczną. Szkice o najnowszej refleksji politycznej*, red. R. Bäcker, J. Marszałek-Kawa, Toruń 2006.
- [27] Ponczek E., *Wyjaśnianie genetyczne czy ahistorizm w badaniach politologicznych*, [w:] *Problemy badawcze i metodologiczne politologii w Polsce*, red. A.J. Chodubski, M.J. Malinowski, Gdańsk 2006.
- [28] Popielski K., *Wartości dla życia*, Lublin 2008.
- [29] Schmitt C., *Teologia polityczna i inne pisma wybór*, przekł. i wstęp M.A. Cichocki, Kraków 2000.
- [30] Sielski J., *Systemy wartości decydenta*, [w:] *Kultura – Aksjologia – Polityka. Wzajemne sprzężenia*, red. K. Krzysztofek, Toruń 1995.
- [31] Skarżyński S., *Monizm i pluralizm w rozwoju dyscypliny: politologia i pseudopolitologia*, [w:] *Przedmiot poznania politologii. Podstawy dyscypliny nauki*, red. R. Skarżyński, Białystok 2014.
- [32] Skarżyński R., *Od chaosu do ładu. Carl Schmitt i problem tego, co polityczne*, Warszawa 2012.
- [33] Skarżyński S., *Podstawowy dylemat politologii III (2014)*, [w:] *Przedmiot poznania politologii. Podstawy dyscypliny nauki*, red. R. Skarżyński, Białystok 2014.
- [34] Szacka B., *Czas przeszły. Pamięć. Mit*, Warszawa 2006.
- [35] Szmyd J., *Odczytanie współczesności. Perspektywa antropologiczna, etyczna i edukacyjna*, Kraków 2011.
- [36] Sztumski J., *Spółeczeństwo i wartości*, Katowice 1992.
- [37] *Tendencje rozwojowe myśli politycznej i prawnej*, red. M. Macielewski, M. Marszał, M. Sadowski, Wrocław 2014.
- [38] Tokarczyk R., *Uwagi o przedmiocie współczesnej myśli politycznej*, „Studia Nauk Politycznych” 1986/2.
- [39] Wapiński R., *Historia polskiej myśli politycznej XIX i XX wieku*, Gdańsk 1997.
- [40] *Wartości społeczne w służbie publicznej*, red. L. Dziewięcka-Bokun, K. Kędzior, Toruń 2009.
- [41] *Wielowymiarowość politologii*, red. A. Chodubski, Toruń 2014.
- [42] Woleński J., *Postowie (2014)*, [w:] *Przedmiot poznania politologii. Podstawy dyscypliny nauki*, red. R. Skarżyński, Białystok 2014.

- [43] Woleński J., *Spór o status metodologiczny nauki o polityce*, [w:] *Metodologiczne i teoretyczne problemy nauk politycznych*, red. K. Opałek, Warszawa 1975.
- [44] Zieliński H., *O potrzebie i trudnościach badania dziejów polskiej myśli politycznej*, [w:] *Polska Myśl Polityczna XIX i XX wieku. Polska i jej sąsiedzi*, red. H. Zieliński, Wrocław 1975, t. 1.

**STYLES AND PATTERNS OF POLITICAL THOUGHT RESEARCH: FROM A
SUPERFICIAL PRESENTATION TO A THOROUGH NOMOLOGICAL-
EXPLANATORY OVERVIEW**

Political scientists who undertake to recreate and explain the typicality and peculiarity of political thought may “differ in a beautiful way” if they want to create “a political science” paradigm of political thought research which will include the requirements of the supporters of the approach in the “poetics” of political science. This approach to political science, as narrowed, would mean impoverishment of its overview and explanation. It would limit political science cognitive possibilities of political thought in a diachronic and holistic dimension, because without inspirations from other sciences it would mean the abandonment of reception of many creative cognitive activities which enable interdisciplinary overview of the subject of study. Monodisciplinary research of political science would be narrowed and hardly innovative.

Someone studying political thought should be aware that they cannot disregard an interdisciplinary overview and such approaches as: the genetic one in the dimension of history of “long duration”, behavioral, diachronic-holistic and axionormative ones. Those approaches and interdisciplinary inspirations should allow integral and open political thought research by political scientists open to its wider overview and multifaceted explanation. Reception of multiple cognitive inspirations which are derived from other humanities and social sciences cannot be completely eliminated and one cannot exclude their appropriate political science adaptation.

Assertions formulated by a political science researcher should be characterized by resistance to ideological tendencies influence which result in subjective presentation of a given political thought. A political thought researcher of only one trend may be exposed to such danger, as after some time, he may identify himself with it. A researcher should not be personally involved in ideological disputes and surrender to subjective intentions on the part of his political superiors or sponsors who support his research. As a result his freedom in analysis and explanation of the subject of study, that is political thought, might be restricted. Preventing this would enable creating a moderately universal political thought research paradigm.

Keywords: styles of political thought research

DOI:10.7862/rz.2015.hss.38

Przesłano do redakcji: październik 2014

Przyjęto do druku: październik 2015